

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania B. K.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 31 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 27 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 1125/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 stycznia 2023 r., sygn. akt III AUa 1125/21, Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyniku apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Toruniu z 12 maja 2021 r., sygn. akt VI U 1310/19, w ten sposób, że zmienił poprzedzającą go decyzję z 24 czerwca 2017 r. i ustalił wysokość policyjnej emerytury B. K. od 1 października 2017 r. w ten sposób, że pominął w wysłudze emerytalnej ubezpieczonego okresy służby na rzecz totalitarnego państwa: od 1 sierpnia 1983 r. do 30 listopada 1988 r., od 1 listopada 1989 r. do 1 stycznia 1990 r., i przyjął, że wysokość emerytury ubezpieczonego nie podlega ograniczeniu do kwoty przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS; oddalił odwołanie w pozostałym zakresie stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za

nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;. W pozostałym zakresie apelację oddalił i nie obciążył odwołującego się kosztami postępowania apelacyjnego.

Decyzją z 24 czerwca 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych - działając, na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 708) - od 1 października 2017 r. ponownie ustalił B. K. wysokość emerytury na kwotę 2.069,02 zł brutto - 1.716,81 zł netto.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę, formułując zarzuty dotyczące niekonstytucyjności oraz niezgodności z prawem UE przepisów, na podstawie których wydano skarżoną decyzję.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 12 maja 2021 r., sygn. U 1310/19, zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał B. K. prawo do policyjnej emerytury poczynając od 1 października 2017 r., w kwotach ustalonych z pominięciem przepisu art. 15c ustawy o zapatrzeniu emerytalnym.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając mu naruszenie art. 15c ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin; art. 15c ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej; art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej; art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c, art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. d ustawy zaopatrzeniowej; art. 13a ust. 5 oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji

Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2015 r., poz. 148 ze zm.); art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2270); art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13b ust. 1 w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej; art. 252 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za częściowo zasadną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że ubezpieczony w całym spornym okresie nie prowadził działań o charakterze politycznym, przeciwko członkom podziemia solidarnościowego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy pozwala na takie jednoznaczne ustalenie co do okresu od 1 grudnia 1988 r. do 31 października 1989 r., tj. w okresie pełnienia służby w Wydziale [...] SB RUSW w G. na stanowisku inspektora. W konsekwencji, Sąd pierwszej instancji poczynił częściowo błędne ustalenia faktyczne stwierdzając, że również w tym okresie ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz państwa totalitarnego.

Sąd drugiej instancji podniósł, że nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań

w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic. Zasadne jest odróżnienie osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

W świetle powyższego, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego, że w oparciu o art. 13b ustawy zaopatrzeniowej do ustalenia na nowo emerytury zaskarżoną decyzją wystarczające jest formalne wykazanie, że ubezpieczony pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji, czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa, a zatem wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny. Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13b ustawy z 1994 r.

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił pogląd wynikający z uchwały Sądu Najwyższego w sprawie III UZP 1/20, zgodnie z którym w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji IPN, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, w szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska. Nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie ze zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio

ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych - z punktu widzenia podstaw ustrojowych - zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. W ocenie Sądu Najwyższego nie można zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż niektóre funkcje związane były z realizacją zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu; niezależnie od tego komu była podporządkowana: służba w policji kryminalnej, ochrona granic. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego.

Reasumując, nie można było ograniczyć się tylko do ustalenia formalnej przynależności ubezpieczonego do służb wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ale także należało w sprawie ocenić jego „służbę na rzecz totalitarnego państwa” mając na uwadze materiał zgromadzony w sprawie - w tym przede wszystkim dokumentację zgromadzoną w aktach osobowych B. K.

Sąd odwoławczy podkreślił, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego

funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11, OSNP 2012, nr 23-24, poz. 298). Nie można także pominąć, że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Nie sposób zatem uznać, że ustawodawca pozbawił osoby, których dotyczy kwestionowana regulacja, prawa sądowej kontroli informacji sporządzonej przez IPN. Informacja o przebiegu służby nie jest więc władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter *stricte* informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z IPN w postępowaniu dowodowym (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 r., K 6/09, OTK-A 2010, nr 2, poz. 15, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 Nr 1, poz. 3). Taki wniosek wynika również z

tego, że ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania, a rozstrzygnięcie musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (art. 175 Konstytucji), zwłaszcza w sprawach ubezpieczeniowych, w których nie stosuje się szeregu ograniczeń dowodowych (zob. art. 473 k.p.c.) i w przypadku badania dokumentu urzędowego w postaci informacji o przebiegu służby można przeprowadzić każdy dowód, nawet zeznania świadków. Formalne badanie dokumentów, co do których nie istnieje inna (równoległa) procedura pozwalająca zwalczać ustalenia faktyczne, czy też umożliwiającą wykazanie rzetelnego wykonywania zadań i obowiązków w okresie służby, nie realizuje prawa podstawowego do sprawiedliwego procesu, które musi być zagwarantowane (w odróżnieniu właśnie do procesów w systemach państwa totalitarnych) nawet w przypadku braku stosownych przepisów dotyczących tego postępowania (por. wyrok TSUE z 22 marca 2000 r., C-7/98, D. Krombach v. A. Bamberski, LEX nr 82735). Oznacza to, że sądy powszechne nie są związane informacją o przebiegu służby i w przypadku zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd będzie zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Stąd też stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu (art. 13b ust. 1 w związku z art. 13aust. 1 ustawy zaopatrzeniowej).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, iż wykładnia art. 15c ust. 3 ustawy, zgodnie z którą każdy, nawet bardzo krótki okres służby na rzecz totalitarnego państwa, nie wpływający przy tym na spełnienie przez funkcjonariusza przesłanki wskazanej w art. 12 ustawy, prowadzi do obniżenia mu świadczenia emerytalnego w sposób określony w tym przepisie nie ma żadnego uzasadnienia ani w celu ustawy ani też w preferowanych wartościach sprawiedliwości społecznej. Stanowi

to nieuzasadnione naruszenie słuszenie nabytego prawa za okresy niestanowiące służby na rzecz totalitarnego państwa. W świetle przywoływanych przez projektodawcę w uzasadnieniu projektu zasad sprawiedliwości społecznej nie ma żadnych racji do pozbawiania funkcjonariusza policji świadczenia emerytalnego w wysokości przysługującej mu z tytułu służby w policji. Zasadne jest jedynie, zgodnie z ustawą - obniżenie mu podstawy wymiaru do 0% za okresy służby na rzecz totalitarnego państwa. Zastosowanie mechanizmu wskazanego w art. 15c ust. 3 w stosunku do takiego funkcjonariusza stanowiłoby w istocie rodzaj nieproporcjonalnej sankcji za to, że podjął się służby na rzecz totalitarnego państwa.

Uznając, że w stosunku do ubezpieczonego należało przyjąć 0% podstawy wymiaru za okres pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, pojawia się także kwesta uzgodnienia treści art. 15c ust. 3 ustawy z konstytucyjną zasadą równości. Nie sposób bowiem wskazać istotnej różnicy w aspekcie spełnienia przesłanek do nabycia emerytury w wysokości określonej w art. 15 ust. 1 między funkcjonariuszami, z których każdy posiada co najmniej 15 letni okres służby w Policji pełnionej w tożsamych warunkach, w narażeniu na utratę życia i zdrowia. Nie widać tu przesłanek do zróżnicowania ich sytuacji majątkowej. Pełnienie służby na rzecz ochrony bezpieczeństwa obywateli oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego stanowi dla wszystkich funkcjonariuszy realizację ich „świadczenia” za które mają prawo spodziewać się ustalonego według tych samych zasad zaopatrzenia emerytalnego.

W świetle powyższych zasad konstytucyjnych i przy uwzględnieniu metod wykładni systemowej, celowościowej i aksjologicznej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że należy dokonać takiej wykładni art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej, zgodnie z którą przepis ten nie ma zastosowania do funkcjonariusza, który nie nabył emerytury z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa, a okres takiej służby jest jedynie okresem dodatkowym nie wpływającym na nabycie prawa do świadczenia.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną organ rentowy w części, co do pkt I lit. a; pkt I lit d oraz pkt II.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na wyszczególnione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. W ocenie organu naruszenie przepisów prawa materialnego, którego dopuścił się Sąd Apelacyjny stanowi to, że Sąd odwoławczy nie zastosował powszechnie obowiązujących przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 15c ust. 3 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, pomimo tego, że zakwalifikował służbę B. K. (w skardze kasacyjnej błędnie wskazano R. M.) w spornym okresie jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Naruszenie przepisów prawa materialnego jest, zdaniem organu rentowego, w niniejszej sprawie na tyle oczywiste, że widoczne przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Sąd Odwoławczy odmówił bowiem zastosowania przepisów prawa powszechnie obowiązującego, dokonując abstrakcyjnej kontroli konstytucyjności zastosowanych przez organ regulacji. Sądy powszechne nie mają zaś, w ocenie pozwanego, kompetencji do orzekania o niekonstytucyjności przepisów ustawy. W ocenie organu, skoro Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczony pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to był zobligowany do zastosowania również przepisu art. 15c ust. 3 w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, czego nie uczynił.

Skarżący powołał się również na wyrok Sądu Apelacyjnego Lublinie z 23 lutego 2022 r., sygn. akt III AUa 832/21, w którym Sąd ten odrzucił wykładnię prawa zaprezentowaną w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., III UZP 1/20. Dalej pełnomocnik skarżącego podniósł, że nie ulega również wątpliwości pozwanego, że Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20, nie zajmował się problematyką taką - czy w razie ustalenia, że mamy do czynienia z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa - należy czy nie należy stosować art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej.

Skarżący zauważył, że praktyka stosowania prawa przez Sądy - z wyjątkiem Sądów apelacji lubelskiej (oraz niekiedy apelacji warszawskiej - Sąd Apelacyjny w

Warszawie) - wskazuje, że w przypadku ustalenia, że mamy do czynienia ze służbą na rzecz totalitarnego państwa - odwołanie bądź odwołania są oddalane w całości, względnie zaskarżony wyrok jest zmieniony i odwołanie bądź odwołania są oddalane - w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości

zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono jakiejkolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać uznanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd drugiej instancji nie naruszył w sposób rażący przepisów prawa, zaś zastosowana przez ten Sąd wykładnia art. 15c ust. 3 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej była prawidłowa i wbrew twierdzeniom skargi kasacyjnej, uwzględniała realia i okoliczności rozpoznawanej sprawy. Sąd Apelacyjny miał prawo, a nawet obowiązek dokonania oceny konstytucyjności przepisów, które znajdowały zastosowanie w niniejszej sprawie, jak się bowiem wskazuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego, orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego

stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, LEX nr 2389585).

Należy zauważyć, że prawodawca wprowadził do ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa. Pierwszy z nich „zeruje” tak zwane kwalifikowane lata służby. Drugi obniża zaś wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia. Sąd ma prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją RP rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wobec wieloletniej, autodestruktywnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o dokonanie kontroli konstytucyjności art. 13b i art. 15c tej ustawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2024 r., II USK 334/22, LEX nr 3652180). Sąd Najwyższy jasno wskazał, w związku z tym, że art. 15c ust. 3 ustawy z 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin ma właściwości represywne. Karze finansowo za pełnienie służby na rzecz totalitarnego państwa tych, którzy relatywnie najkrócej służyli totalitarnemu państwu a swój staż emerytalny wypracowali po „upadku” tego reżimu. Ponadto, funkcjonariusze mający taki sam staż służby po 31 lipca 1990 r. mogą mieć prawo do diametralnie odmiennej wysokości świadczenia - w zależności od tego, czy choćby przez jeden dzień służyli na rzecz totalitarnego państwa. Sprawia to, że mechanizm z art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest oderwany całkowicie od reguły proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), abstrahuje od powszechnie rozumianego i akceptowanego

poczucia sprawiedliwości, które polega na występowaniu racjonalnej adekwatności między czynem a sankcją oraz narusza zasadę równego traktowania ubezpieczonych. W demokratycznym państwie prawa nie mogą korzystać z ochrony rozwiązania normatywne w jawny sposób nierówno traktujące obywateli, które w nieprawidłowy (odwetowy) sposób sankcjonują na gruncie prawa zabezpieczenia społecznego „rozliczenia historyczne” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2024 r., III USK 254/22, LEX nr 3655331).

Powołanie się przez skarżącego na wyrok Sądu Apelacyjnego, który nie podziela stanowiska Sądu Najwyższego nie zmienia faktu, że linia orzecznicza jest w tym zakresie jednoznaczna i Sąd Najwyższy konsekwentnie ją utrzymuje i rozbudowuje o kolejne orzeczenia, zaś wyrok Sądu drugiej instancji w niniejszej sprawie w tę linię orzeczniczą się wpisuje.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[SOP]

[ms]